Koniec Świata, Belfast

Płyta: "Kino Mockba"
Autor tekstu: Jacek Stęszewski
Wisimy na przepaścią i nadstawiamy kark
Po wczorajszej nocy na zębach osad mam
O jak dobrze jest z kufla pić piwo, które znam
Brzęczą muchy brzęczą szyby pod powieki dym się wkradł
Próchnieje nasz czas i drętwieją nogi
Wytrzepmy, więc z kieszeni piach
Bo znaleźliśmy się w tym koszmarnym śnie
Po tej samej stronie dnia
Życie to konieczność zrozumieliśmy to wreszcie
Stoją w miejscu nasze domy w bezrobotnym mieście
Oczy płaczą od pogardy i pełno wokół krwi
Dawno temu już przed nami zatrzaśnięto drzwi
Za każdym ciężkim ciosem kolejny pada cios
Odbija się od okien nasz zachrypnięty głos
Zastyga krew na palcach i zamarzają sny
Niech do domu idą inni a na ulicę wyjdźmy my